

Eugeniusz Sakowicz

KREACJONISTYCZNE I REWELACJONISTYCZNE PODSTAWY DIALOGU KOŚCIOŁA Z RELIGIAMI POZACIIRZEŚCJAŃSKIMI w nauczaniu Jana Pawła II

Ojciec Święty Jan Paweł II w przemówieniach kierowanych bądź to do wyznawców innych religii (np. podczas spotkania z młodzieżą muzułmańską w Casablance, Maroko w dniu 19 VIII 1985 r. oraz w czasie nawiedzenia rzymskiej Synagogi Większej w dniu 13 IV 1986 r.)¹, bądź też wygłaszanych w okolicznościach, w których słuchaczami byli w znacznej mierze także niechrześcijanie) np. spotkanie modlitewne w Triczur, Indie w dniu 7 II 1986 r.)², jak również w licznych homiliach głoszonych w ramach podróży apostoelskich oraz w katechezach w ramach środowych audiencji generalnych niejednokrotnie daje wyraz prawdzie o Bogu Ojcu

¹ Jan Paweł II podczas spotkania z młodzieżą muzułmańską w Casablance w Maroko w dniu 19 VIII 1985 r. powiedział: "My, chrześcijanie i muzułmanie, mamy wiele rzeczy wspólnych jako wierzący i jako ludzie [...] Wierzymy w tego samego Boga, Boga jedynego, Boga żyjącego, Boga, który stwarza wszechświat i swoje stworzenia doprowadza do doskonałości". Najwyższy wszechmogący Bóg, Stwórca ludzi, stoi u początku wszystkiego, co żyje. Z niego wypływa wszelkie dobro, piękno i świętość. Papież dając wobec muzułmanów świadectwo wiary w Boga Stwórcę głosił: "On oddzielił światło od ciemności. On dał wzrost całemu wszechświatowi według cudownego ładu. On zechciał, by rośliny rosły i przynosiły owoc, tak samo zechciał, by mnożyły się ptaki niebieskie, zwierzęta ziemne i ryby morskie. On uczynił nas, ludzi, i do Niego należymy. Jego święte prawo kieruje naszym życiem. (Jan Paweł II. Wierzymy w Boga, wielbimy Boga, szukamy Boga. 19 sierpnia 1985. Casablanca. Spotkanie z młodzieżą muzułmańską. OR 6: 1985 nr nadzwyczajny II s. 15). Pamięć zatem o kreacjonistycznej inicjatywie Boga powinna niejako wskazywać szlaki i drogi ludzkich czynów, wartościowań i decyzji, prowadzących ostatecznie przez dialog ku jedności. Dzieło stworzenia jest wspólną wartością wszystkich religii. Jan Paweł II rozpoczynając przemówienie w rzymskiej Synagodze Większej w dniu 13 IV 1986 r. powiedział: "Drodzy przyjaciele i bracia, żydzi i chrześcijanie, uczestniczący w tej historycznej uroczystości. Chciałbym przede wszystkim wraz z wami złożyć dziękczynienie i oddać chwałę Panu, który <<rozciągnął niebo i założył ziemię>> (por. Iz 51,16)". Odnalezione braterstwo. 13 IV 1986. przemówienie Jana Pawła II w rzymskiej Synagodze Większej. OR 7: 1986 nr 4 s. 25; zob. (E. Toaff). Pragniemy z ufnością wkroczyć w nowy okres dziejów. Przemówienie Głównego Rabina Rzymu. OR 7: 1986 nr 2 s. 21.

² Jan Paweł II. Wasz dom jest najlepszym miejscem przeżywania miłości Bożej. 7 lutego 1986. Triczur. Spotkanie modlitewne. OR 7: 1986 nr 2 s. 21.

i Stworzycielu wszystkich ludzi³. Jan Paweł II wskazuje na prawdę o Bogu Stworzycielu oraz o dziele stworzenia jako podstawę interreligijnego dialogu, w którym winien uczestniczyć Kościół katolicki.⁴

Podobną podstawę stanowi tajemnica objawienia Boga mimo tradycyjnego punktu widzenia reprezentowanego przez obecnego Papieża, który jedynie chrześcijaństwo uważa za religię objawioną. Ojciec Święty głosząc homilię w Delhi (Indie) w dniu 2 II 1986 r. wskazał na objawienie Boga w świecie jako powszechną rzeczywistość. Wprawdzie nie wyraził się iż jest ono źródłem religii hinduskiej to jednakże kontekst, w którym Najwyższy Pasterz Kościoła wyraził swoją myśl wskazywać może na objawienie jako prawdę stanowiącą teologiczną podstawę dialogu z religiami, w tym z hinduizmem. Temat objawienia poruszył Papież m.in. w czasie spotkania z muzułmanami w Jaunde (Kamerun) w dniu 12 VIII 1985 r.⁵ - jak również w czasie innych przemówień w trakcie podróży apostołskiej do Indii i Japonii.⁶

Zagadnienia dotyczące kreacjonistycznej oraz rewelacjonistycznej

³ Jan Paweł II w nawiązaniu do wypowiedzi Apostoła Pawła, który na ateńskim Acropagu zauważył ołtarz z napisem "Nieznanemu Bogu", konstatuje: "Rzecz znamienna, że Ateńczycy, którzy uznawali wielu bogów (pogańskie wielobóstwo), tych słów o jednym Bogu-Stworzycielu wysłuchali bez sprzeciwu. I to również zdaje się potwierdzać, że prawda o stworzeniu stanowi punkt zbliżenia w stosunku do ludzi wyznających różne religie. Może jest to prawda w jakiś pierwotny i elementarny sposób zakorzeniona w wielu religiach, chociaż nie posiadają one dostatecznie jasnych pojęć jak te, które zawarte są w Piśmie Świętym". Jan Paweł II. Prawda o stworzeniu i Bogu Stwórcy w Piśmie Świętym. Audiencje generalne: 15 I 1986. OR 7: 1986 nr 1 s. 8.

⁴ Zob. Jan Paweł II. Wierzymy w Boga, wielbimy Boga, szukamy Boga s. 16; tenże. Życie Kościoła w Bangladeszu zależy od siły waszej miłości. 18 XI 1987. Dhaka. Msza św. na stadionie Ershad. OR 8: 1987 nr 1 s. 17 n; tenże. Godność i wartość pracy ludzkiej. 3 lutego 1986. Ranczi. Homilia podczas Mszy św. OR 7: 1986 nr 2 s. 22; tenże. Do przywódców muzułmańskich (7 V 1980. Nairobi. Kenia). OR 1: 1980 nr 6 s. 16; tenże. 20 lutego 1981. Lotnisko w Davao. Spotkanie z przedstawicielami wspólnot muzułmańskich. OR 2: 1981 nr 4 s. 19 n; tenże. Zwartość Nigerii sprzyja połączeniu sił w imię Boże. 15 lutego 1982. Kaduna. Spotkanie z ludnością muzułmańską. OR 3: 1982 nr 2 s. 9; tenże. Wspólnota i ludzkie braterstwo 12 sierpnia 1985. Jaunde. Spotkanie z muzułmanami. OR 6: 1985 nr 9 s. 10.

⁵ Jan Paweł II. Światło naszego świata Krzyż Chrystusa. 2 lutego 1986. Delhi. Homilia podczas Mszy św. na stadionie Indiry Gandhi. OR 7: 1986 nr 1 s. 19; tenże. Wspólnota i ludzkie braterstwo. 12 sierpnia 1986. Jaunde. Spotkanie z muzułmanami. OR 6: 1985 nr 9 s. 10.

⁶ Jan Paweł II. Misja biskupów w Indiach s. 18; tenże. Chrystus odpowiedzią Boga na najwyższe dążenia człowieka. 4 lutego 1986. Szilong. Msza św. na polu golfowym. OR 7: 1986 nr 2 s. 6. W Japonii Jan Paweł II nie mówi wprost o objawieniu lecz o "obecności Boskiej ukrytej we wszystkich widzialnych stworzeniach". Zob. tenże. Jesteśmy gotowi współpracować z wami. 24 lutego 1981. Tokio. (Przemówienie) do przedstawicieli religii niechrześcijańskich. OR 2: 1981 nr 6 s. 19.

prawdy pojawiają się prawie zawsze w papieskich przemówieniach kierowanych do wyznawców religii monoteistycznej, która znajduje się w pewnej relacji do chrześcijaństwa, tj. islamu, natomiast prawdę o Bogu Ojcu Stworzycielu Papież porusza w przemówieniu do wyznawców judaizmu.⁷ Występowanie refleksji koncentrujących się wokół prawd o stworzeniu i objawieniu w tych przemówieniach, posiada szczególne znaczenie jeżeli chodzi o ukazanie podstaw dialogu. W celu ich wyeksplikowania należy zanalizować całość papieskiego nauczania.

Tytułem pełnego wprowadzenia do rozważań przedstawionych w niniejszym studium należy podkreślić, iż Bóg, Istota Absolutna i nieskończona, stwarzając świat pozostaje radykalnie różny od tego, co jest Jego dziełem. Tajemnica aktu stwórczego i dzieł powołanych z nicości do istnienia (w tym człowieka) przez Boga, pozwala dostrzec Jego naturę i Jego przymioty. Były stworzone przez Stwórcę nie istnieją same dla siebie. Stworzenia są w pewnym sensie symbolami każącymi doszukać się ukrytej pod nimi treści i znaczenia. Przede wszystkim naprowadzają człowieka ku poznaniu Boga. Zagadnienia powyższe przedstawione zostaną w pierwszej części niniejszego rozdziału poświęconej kreacjonistycznym podstawom dialogu. Po ich zaprezentowaniu przejdzie się do refleksji na temat objawienia Bożego jako teologicznej podstawy dialogu.

Rewelacjonistyczna inicjatywa Boga łączy się w sposób naturalny z prawdą o stworzeniu. Nie można tych dwu rzeczywistości rozpatrywać całkowicie oddzielnie. Bóg objawia się w świecie także przez stworzenia i w stworzeniach. "Miejscem" objawienia się Boga, które zostanie również przedstawione jest człowiek. Szczytem zaś rewelacjonistycznego dzieła Boga jest objawienie w Chrystusie posiadające uniwersalistyczne ukierunkowanie, a które omówi się w części zwięzającej całość rozważań niniejszego rozdziału.

⁷ Zob np. Jan Paweł II. *Dar dialogu* s. 25; tenże. *Szacunek, dialog, współpraca*. 7 października 1986. Lyon. Spotkanie ze wspólnotą żydowską. OR 7: 1986 nr 11-12 s. 29; zob. też tenże. *Więź, która czyni nas braćmi*. 6 XI 1986. Do uczestników II Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Kolokwium Teologicznego. OR 7: 1986 nr 11-12 s. 5, 10.

1. Stworzyciel i stworzenie

Prawdę o Bogu Stworzycielu przybliży opis stworzenia oraz wiążący się z nim trynitarny wymiar stworzenia (1); następnie omówi się stworzenie człowieka (2); Opatrzność Bożą (3); oraz zagadnienie poznania Boga (4).

1. Jan Paweł II naucza, iż jedynie Bóg ma rację bytu w samym sobie. Wszystko, co istnieje poza Nim, właśnie przez Niego zostało stworzone, czyli powołane z nicości do istnienia. Bóg według własnego zamysłu, bez żadnej determinacji ukonstytuował wszelki byt z nicości. Nie posługiwał się żadną materią, żadnym tworzywem. Nawiązując zatem do filozoficznego wyrażenia "creatio ex nihilo" Jan Paweł II wskazuje na Boga jako na wyłączną oraz bezpośrednią przyczynę wszelkiego bytu.

Bóg posiada istnienie "w sobie i z siebie". Jest więc bytem koniecznym, różnym od wszystkich bytów przygodnych. Bóg jest nadto "absolutną Pełnią Istnienia", co wskazuje na Jego transcendentny względem świata charakter. Świat nie jest ani częścią Boga, ani Jego emanacją. Bóg będący Stwórcą z tej to właśnie racji transcendentuje swoje stworzenie. Jest "poza nim" Tak samo stworzenie, jako pochodne od Niego, jest także "poza" Bogiem. Papież naucza, że odnosi się to oczywiście do istoty Stwórcy i struktury ontycznej stworzenia. Dzięki wszechpotężnej stwórczej mocy Bóg Stwórca będący "na zewnątrz" dzieła, jest równocześnie w jego "wnętrzu", jest w nim. Tak samo, stworzenie jest w Nim. Dotykamy tu pewnej paradoksalności. Immanentna obecność Boganic nie podważa jednakże Jego "stwórczej transcendencji" w stosunku do wszystkiego, co zawdzięcza Bogu istnienie.⁸

Istotę Boga Stworzyciela wyraża najpełniej tajemnica Jego Ojcostwa. Ono ogniskuje w sobie wszystkie motywy stworzenia świata. "Ten który jest", jest równocześnie Ojcem każdego człowieka (a więc Ojcem wyznawcy każdej religii). Mottem homilii wygłoszonej przez Papieża w dniu 7 II 1986 r. w Koczin w Indiach były słowa z listu św. Pawła Apostoła do Efezjan (Ef 4,6): "Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który (jest i działa) ponad

⁸ Jan Paweł II. Istnienie samoistne. Audiencje generalne: 7 VIII 1985. OR 6: 1985 nr 8 s. 3. Zob. też tenże. Prawda o stworzeniu i Bogu Stwórcy w Piśmie Świętym s. 8; tenże. Stworzyciel "rzeczy widzialnych i niewidzialnych". Audiencje generalne: 9 VII 1986. OR 7: 1986 nr 8 s. 4.

wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich".⁹

Papież omawia prawdę o Bogu Stworzycielu przeprowadzając analizę biblijnych opisów stworzenia. Według pierwszego opisu pochodzącego z tradycji elohistycznej (Rdz 1,26-28) Bóg Stwórca dokonał swojego dzieła w ciągu sześciu dni, a ukazany został w sposób antropomorficzny na wzór człowieka przy pracy. Siódmy dzień, dzień "odpoczynku Boga" wskazuje według intencji natchnionego autora na powinność świętowania. To świętowanie można by zinterpretować jako dziękczynienie, jako czas wdzięczności Bogu Stwórcy za Jego dzieło stworzenia. Ale nie ten wniosek jest najważniejszy dla niniejszego studium. Elohistyczny tekst o stworzeniu świata podkreśla całkowitą absolutną jego zależność od Boga. Jemu z racji na bycie Stwórcą przynależy władza nad całym swoim dziełem. Cały świat, w wymiarze mikro- i makrokosmicznym pochodzi od Boga. Nie ma bytu, którego geneza nie miałaby nic wspólnego z Bożą mocą stwórczą. Tekst ten z drugiej zaś strony wskazuje na wyjątkową wartość wszystkich stworzeń przed Bogiem. Nie może być inaczej bowiem one wszystkie jako pochodzące od Boga już z tej racji posiadają szczególne znaczenie.¹⁰

Na podstawie elohistycznego opisu stworzenia, jak również całości nauki biblijnej o Bogu Stwórcy i Jego dziele, Jan Paweł II stwierdza, iż potęga i moc stwórcza Boga jako jedynej Twórcy świata nie mogła być przekazywalna. W niektórych tradycjach religijnych istnieje wątek zlecenia przez Istotę najwyższą kontynuacji dzieła stwórczego innym istotom Jej podporządkowanym. Akt stwórczy według nauki chrześcijańskiej był aktem absolutnie wolnym i absolutnie aktem samego Boga.¹¹

Prawda o jedynej boskiej inicjatywie stworzenia, w której nie ma wątku przekazania prerogatyw innym istotom, jak również prawda o niczym nie zdeterminowanym akcie kreacjonistycznym samego Boga ma wyjątkowe znaczenie. Tak widziany świat, który ma jedyne stwórcę jest jeden.

Drugi opis stworzenia pochodzący z tradycji jahwistycznej (Rdz 2,7-22), chronologicznie wcześniejszy od pierwszego, posiada zgoła inny od niego

⁹ Jan Paweł II. W służbie pojednania. 7 lutego 1986. Koczin. Homilia podczas Mszy św. OR 7: 1986 nr 2 s. 22; tenże. Nikt nie może żyć i działać w izolacji. 18 sierpnia 1985. Nairobi. Spotkanie z przedstawicielami religii muzułmańskiej i hinduizmu. OR 6: 1985 nr nadzwyczajny II s. 13.

¹⁰ Jan Paweł II. Bóg powołuje z nicości do istnienia świat i człowieka. Audjencje generalne: 29 I 1986. OR 7: 1986 nr 1 s. 9.

¹¹ Tamże.

charakter. O ile opis elohistyczny ma charakter wybitnie teologiczny, przy czym ukazuje całość dzieła stworzenia (a w jego kontekście stworzenie człowieka), to opis jahwistyczny koncentruje się na podmiotowej głębi tego, który jest szczytem stworzeń tj. człowieka oraz "zawiera w sobie najpierwotniejsze słowo objawienia".¹² Nie chodzi w tym miejscu o dokładną analizę tekstów biblijnych, lecz o wyprowadzenie wniosków istotnych dla tematu studium.

Biblijne opisy kreacjonistycznej inicjatywy Boga, szczegółowo analizowane przez Papieża, wskazują na stwarzanie jako bezinteresowne obdarowywanie istnieniem. W każdym więc bycie stworzonym przez Boga, zawarta jest rzeczywistość daru. Obdarowywanie wskazuje na trynitarny wymiar stworzenia. Stworzenie nie posiadałoby znamiona daru, gdyby nie wyszło od Tego, który sam jest darem, od Tego, w którym zachodzi proces wewnętrznego obdarowywania. Cały świat, jak wyraźnie zaznaczono w niniejszych rozważaniach ma swoją genezę i początek w Bogu Trójjedynym, w którym istnieje odwieczne obdarowywanie się Osób.¹³

Zasadą obdarowywania jest miłość. Bóg w Trójcy Jedyny z miłości powołał świat i człowieka do istnienia. Miłość ma zaś rację bytu pomiędzy osobami. "Ten, który Jest"- jest miłością czyli zachodzą w Nim interpersonalne relacje obdarowywania się właściwe miłości. Trójjedyny Bóg związał się ze swoim dziełem szczególną miłością.¹⁴ Ona właśnie wskazuje na udział wszystkich osób Boskich w stworzeniu. Tajemnica stworzenia dokonana przez Trójcę Przenajświętszą jest prawdą objawienia chrześcijańskiego. Teksty Starego Testamentu, na które zwrócono uwagę wyżej stanowią jednakże proporcję do ujawnienia pełnej prawdy o dziele stworzenia. Wiara chrześcijańska, głosi Papież, każe wierzyć, iż zasadą stworzenia jest Bóg Ojciec. Stworzył On świat wypowiadając słowo - Wieczny Logos czyli "poprzez swoje Słowo - Syna". Ono "daje stworzeniu istnienie i porządek".¹⁵

¹² Jan Paweł II. Mężczyzną i niewiastą stworzył ich s. 25.

¹³ Jan Paweł II. Stworzenie nosi na sobie "ślady Trójcy". Audiencje generalne: 5 III 1986. OR 7: 1986 nr 3 s. 10.

¹⁴ DM nr 4 s. 11. Według Papieża refleksje nad stworzeniem powinny doprowadzić ludzi do przekonania, "że w akcie stworzenia świata i człowieka Bóg zawarł pierwsze powszechne świadectwo swej potężnej miłości, pierwsze proroctwo w dziejach naszego zbawienia". Jan Paweł II. Wierzę w Boga, Stworzyciela nieba i ziemi. Audiencje generalne: 8 I 1986 OR 7: 1986 nr 1 s. 8.

¹⁵ Jan Paweł II. Stwórcze działanie Ducha Bożego. Audiencje generalne: 10 I 1990. OR 11: 1990 nr 1 s. 18.

Dzieło stworzenia znajduje ostatecznie swoje wypełnienie w Jezusie. On obdarowuje je pełnią życia pochodzącego od Boga w Duchu Świętym. Bóg stwarza więc świat nie tylko przez swoje odwieczne Słowo ale równocześnie przez swoje Tchnienie, którym jest Duch Święty.¹⁶

Jan Paweł II mówiąc o Duchu Świętym obecnym w stworzeniu antycypuje późniejszą prawdę o Trzeciej Osobie Boskiej. Chce wyrazić, iż "tchnienie Boga" czyli ruch Elohim wyraża "ożywczą siłę" tj. kreacjonistyczną moc Stworzyciela.¹⁷ Z kolei obraz Ducha "unoszącego się nad wodami" pozwala dostrzec w Nim dawcę nowego życia, które wyraża symbolika wody. Interpretacja powyższa nie wyczerpuje jednakże całości bogactwa myśli. Jan Paweł II wskazuje na soteriologiczną wymowę obecności Ducha Bożego podczas stwarzania i w stworzeniu. Wraz z obecnością Ducha zainicjowane zostało również zbawcze samoudzielanie się Stworzyciela swojemu dziełu, przede wszystkim zaś człowiekowi.¹⁸

2. Trynitarny wymiar stworzenia znajduje swój szczególny wyraz w powołaniu do istnienia człowieka. Według Jana Pawła II podstawą jedności przenikającej ludzką tożsamość, jedności posiadającej horyzontalno - społeczne reperkusje jest tajemnica stworzenia. Trójca Przenajświętsza stworzyła ludzkie osoby: mężczyznę oraz kobietę dokonując tego dzieła ze szczególnym zaangażowaniem, z wyjątkową troską, na co zwraca uwagę Papież odwołując się do biblijnych opisów - Rdz 1,26-27; 2,7.18-24; które już wyżej wspomniano. Tajemnica stworzenia obejmuje więc i dosięga każdego człowieka w ten sam sposób i stanowi o jedności rodzaju ludzkiego. Pośród ludzi całego świata, pośród wszystkich mężczyzn i kobiet istnieje "zasadnicza jedność, ustanowiona przez Słowo Boże".¹⁹ Ono stanowi sens i motyw wszystkiego, co zostało stworzone, a więc i człowieka.

Ojciec Święty uważa człowieka, za najwspanialsze dzieło stworzenia, centrum wszechświata. Człowiek - jedno ze stworzeń, jako jedyne transcenduje wszelkie byty stworzone. Tylko on w swojej strukturze bytu odzwier-

¹⁶ Jan Paweł II. Początek objawienia Ducha Świętego w Starym Testamencie: słowo "duch". Audiencje generalne 3 I 1990. OR 10: 1990 nr 1 s. 18.

¹⁷ Jan Paweł II. Stwórcze działanie Ducha Bożego s. 18.

¹⁸ DV nr 12 s. 6.

¹⁹ Jan Paweł II. To, co powinno stać się kontynuacją spotkania w Asyżu. 22 XII 1986. Przemówienie do Kurii Rzymskiej. OR 7: 1986 nr 11-12 s. 15; tenże. Istota stworzona do nieskończoności. Audiencje generalne: 16 XI 1983. OR 4: 1983 nr 11 s. 11 n.

ciędlą w pewnym sensie ontologię samego Boga, bowiem stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga, wynosi osobę ludzką niejako ponad całe dzieło stworzenia. Wyróżnia je spośród "wszelkich wspaniałości świata", ²⁰ przydaje jej szczególnej wartości. Tajemnica człowieka jako obrazu i podobieństwa Boga z całą pewnością może być odniesiona do prawdy o objawiającym się Bogu w człowieku i przez człowieka. Dla pełności myśli Jana Pawła II o stworzeniu człowieka do tej formy objawienia Boga nawiązuje się w tym miejscu, chociaż szczegółowo zostanie ona omówiona w & 2°. niniejszego studium.

Pierwszy opis stworzenia z Księgi Rodzaju (analizowany przez Papieża w ramach audiencji generalnych, i nie tylko) przedstawia prawdę o człowieku jako o istocie wyróżniającej się spośród wszystkich stworzeń właśnie z tego względu, że został on jak już wyżej wspomniano powołany do życia przez Boga na Jego obraz. Człowiek zatem jest jedynym stworzeniem, jedynym dziełem Bożej kreacjonistycznej miłości, które Pan Bóg chciał dla niego samego. Prawda ta, według Papieża, określa ontologię człowieka w szczególnej relacji do Boga. Co więcej, wyraża nieredukowalność człowieka do rzeczy, czyli do "świata".

Człowiek, mimo iż sam posiada fizyczną naturę nie może być jednak pojęty w kategoriach materialnych. Jest istnieniem i istotą, którego kreacja okryta jest głęboką tajemnicą. ²¹

Według nauki Najwyższego Pasterza Kościoła człowiek stworzony przez Boga jest na ziemi Jego przedstawicielem. Ten fakt przedstawicielstwa Bożego dany osobie ludzkiej ma zobowiązywać ją do budowy społeczeństwa zgodnie z zamiarem i wolą samego Stworzyciela. Zgodnie z nauką islamu, na co zwraca uwagę Papież, człowiek został stworzony przez Boga jako Jego wysłannik. Ta wizja ma niekwestionowany wpływ na relacyjność człowieka względem innych ludzi oraz stworzeń. Według myśli chrześcijańskiej człowiek jest dobrym "dziełem" Boga. Czyny człowieka stworzonego jako Boże "dzieło" mają być również dobre. Taki obraz człowieka wskazuje

²⁰ Jan Paweł II. Wszyscyśmy w jednym duchu zostali ochrzczeni. 31 stycznia 1985. Latacunga. Spotkanie z Indianami. OR 6: 1985 nr 2 s. 16. Zob. MD nr 8 s. 4.

²¹ Jan Paweł II. Mężczyznę i niewiastę stworzył ich s. 21 n. Zob. MD nr s. 5.

również na relacyjny wymiar jego istnienia.

Prawda o stworzeniu człowieka jest więc jednym z wiodących tematów poruszanych przez Papieża w trakcie spotkań z ludźmi różnych religii i kultur, bez względu na stopień ich rozwoju. Przemawiając do Aboryge-nów, potomków pierwotnych mieszkańców Australii (29 XI 1986 r. w Alice Springs) Ojciec Święty podkreślił, iż Bóg usposobił serca stworzonych przez siebie ludzi do pragnienia Stwórcy. To pragnienie Boga różni kultury, a więc także religie, wyrażały i wyrażają na sobie właściwej drodze.²³ Wszyscy więc ludzie w naturalny sposób ukierunkowani są ku swojemu Stworzycielowi. Jest to wyrazem pierwotnej jedności rodzaju ludzkiego, kiedy nie było jeszcze różnych religii i kiedy ludzkość była bardzo blisko związana ze swoim Stworzycielem.

Szczególnym aspektem prawdy o stworzeniu człowieka jest wdzięczność czyli pragnienie odwzajemnienia się Bogu za największy dar, którym jest istnienie. Jan Paweł II dziękuje Bogu za każdego stworzonego człowieka. Uważa go jak to wspomniano już wyżej, za największe na ziemi dzieło Boga w Trójcy Jedynej. Przez nie, jak również przez stworzenie świata w ogóle, została odsłonięta głębia Bożej Trynitarniej tajemnicy, czyli "Chwała Boża". Ona zatem jest tytułem wdzięczności.²⁴

Człowiek jest jedyną na ziemi istotą chcianą przez Boga dla niej samej. Mając to w świadomości każdy człowiek, a przede wszystkim chrześcijanin, powinien poczuwać się do wdzięczności Bogu za dar stworzenia, poprzez który osoba ludzka objęła panowanie nad ziemią. Wdzięczność ta powinna

Jan Paweł II. Wspólnota i ludzkie braterstwo. 12 sierpnia 1985. Jaunde. Spotkanie z muzułmanami. OR 6: 1985 nr 9 s. 10.

²³ Jan Paweł II. Nadszedł dla was czas nowej nadziei i odwagi. 29 XI 1987. Alice Spring. Spotkanie z aborygenami. OR 8: 1987 nr 3 s. 28.

²⁴ Ludzie Bożego upodobania. 7 lutego 1986. Kottayam. Beatyfikacja o. Kuriakose i s. Alfonsy. OR 7: 1986 nr 2 s. 24; tenże. Stworzenie: objawienie chwały Bożej. Audiencje generalne: 12 III 1986. OR 7: 1986 nr 3 s. 10. Papież odwołuje się do świadectw biblijnych z następujących Ksiąg: Syr 42,16; Bar 3,34; Dn 3,57; Ps 19,2.4-5; Ps 66,1-4; Ps 104,24; Lb 14,21; 1 Krn 29, 12. Jan Paweł II wyraża głębokie przekonanie o tym, że każda ziemia, gdzie mieszka człowiek, bez względu na szerokość geograficzną, kulturę, czy tradycję religijną, jest ziemią należącą do Boga i jako taka według Papieża "piękna", bo zamieszkują na niej ludzie stworzeni na obraz Boga w Trójcy Jedynej. W świetle tego zrozumieć można sens papieskiego pocalunku składanego w czasie Jego pielgrzymek na ziemi odwiedzanego kraju w chwili przybycia doń. Gest ten posiada ogromną symboliczną nośność. Stanowi hołd oddawany Bogu - Stwórcy człowieka i ziemi. Zob. Jan Paweł II. Przybywam, aby podziwiać owoce ewangelizacji. 8 sierpnia 1985. Lome. Przemówienie powitalne. OR: 1985 nr 8 s. 11.

wypływać nie tylko z tego względu. Stworzony przez Boga człowiek z całą ontologiczną i aksjologiczną głębią swojej istoty, jak również teologiczną prawdą o sobie, stał się z chwilą kreacjonistycznej inicjatywy Boga - Jego partnerem. Stworzenie człowieka zatem to nie tylko wdzięczność i zależność ale i wielkość. Właśnie za tę wielkość daną przez Stworzyciela (ostatecznie potwierdzoną przez Boga Odkupiciela) człowiek powinien poczuwać się do głębokiej czci i uwielbienia Boga. Ma być to wdzięczność nie tylko w wymiarze jednostkowym, ale również w wymiarze powszechnym.

W refleksji nad stworzeniem człowieka nie sposób pominąć jeszcze jednego istotnego zagadnienia. Jan Paweł II głosząc homilię w czasie Mszy Świętej celebrowanej w Dhace (Bangladesz) w dniu 18 XI 1986 r., zaznaczył, iż stworzony przez Boga człowiek "jest <<kapłanem>> kosmosu, zobowiązanym do głoszenia w imieniu wszystkich stworzeń godnej uwielbienia wielkości Wszchemogącego i oddawania na powrót całego wszechświata Stwórcy jako milej mu ofiary".²⁵ Użyte przez Ojca Świętego określenie człowieka jako "<<kapłana>> kosmosu" posiada szczególne znaczenie, tym bardziej, że zostało wypowiedziane w środowisku zdominowanym przez religię niechrześcijańską. Jest to niejako naturalne kapłaństwo właściwe każdej istocie ludzkiej. Polega ono na dostrzeganiu sakralnego wymiaru życia w całym stworzonym dziele, również w sobie. Nade wszystko zaś na ofiarowywaniu Bogu Stwórcy, w duchu wdzięczności i uwielbienia tego, co On sam powołał do istnienia.

Przeprowadzona powyżej analiza ukazująca wyjątkowe miejsce człowieka pośród stworzeń nie wyczerpuje całości problematyki. Według Jana Pawła II właśnie stworzenie człowieka ujawnia soteriologiczne udzielenie się Boga. Pierwsi rodzice ludzkości obdarowani zostali zbawczą obecnością Boga, również bardzo wyraźnym uczuciem tejże obecności. Biblijne słowa "uczynimy człowieka" wypowiedziane przez Stworzyciela w liczbie mnogiej wskazują według Papieża na początek zbawczego zamieszkania Trójcy Przenajświętszej w tym, który jest Jej obrazem, tj. w człowieku. "Tchnienie życia" w człowieka nie oznaczało tylko powołania do istnienia nowego bytu,

²⁵ Jan Paweł II. Życie Kościoła w Bangladeszu zależy od siły waszej miłości. 18 XI 1986. Dhaka. Msza św. na stadionie Ershad. OR 8: 1987 nr 1 s. 17; tenże. Pokój z Bogiem Stwórcą. Pokój z całym stworzeniem. Orędzie Papieża Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Pokoju. OR 10: 1989 nr 12 bis s. 21 n.

którym okazała się osoba ludzka, lecz również, a może przede wszystkim wyrażało wprowadzenie tego nowego bytu w wewnętrzne życie Boga, które ze swej istoty jest zbawcze. Powyższa refleksja zdaje się być główną konkluzją rozważań o stworzeniu człowieka i konsekwencjach tego stwórczego aktu.²⁶

3. Najwyższy Pasterz Kościoła naucza, uświadomienie przez chrześcijan głębi tajemnicy Boga Stworzyciela powinno pobudzić ich do prawdziwej adoracji i uwielbienia oraz jak już zaznaczono do głębokiej wdzięczności, bowiem "Bóg naszej wiary, Ten, który jest - jest Bogiem nieskończonego majestatu".²⁷ On kieruje losem całego świata. Ta świadomość nie powinna nigdy opuszczać chrześcijan, szczególnie wtedy, gdy spotykają się z wyznawcami różnych religii, "inaczej" widzącymi Boga, Jego naturę, istotę, przymioty.

Tajemnica Bożej Opatrzności polegająca na opiece nad dziełem stworzenia jest korelatywna z naturą wszechmocy Boga. Wskazuje ona na fakt, iż powołane do istnienia stworzenia, choć wolne i autonomiczne, są równocześnie uzależnione od opieki i mocy Boga. Jako nierozłączna całość wdzięczne są Bogu za dar istnienia, za akt stwórczy i tożsamość przez ten akt im nadaną, jak również za owe continuum istnienia.²⁸

Opatrzność Boża stanowi według Papieża tajemnicę obecności wszechmogącego i pełnego mądrości Boga Ojca w świecie. Bóg więc nie tylko jest obecny, ale i działa, opiekuje się i rządzi stworzonym przez siebie światem. W całej swej potędze i mocy obecny jest we wszystkich stworzeniach oraz w ich dziejach, po to, by każde, a przede wszystkim człowiek, "mogło

²⁶ DV nr 12 s. 6.

²⁷ Jan Paweł II. Istnienie Samoistne. Audieacje generalne: 7 VIII 1985. OR 6: 1985 nr 8 s. 3.

²⁸ Jan Paweł II. Prawda o stworzeniu i Bogu Stwórcy w Piśmie Świętym. s. 8. Jan Paweł II. Opatrzności Bożej poświęcił cykl katechez w ramach śródownych audieacji generalnych. Tenże. Podtrzymywanie, które jest ciągłym stwarzaniem. Audieacje generalne: 7 V 1986. OR 7: 1986 nr 5 s. 19; tenże. Opatrzność Boża transcendentna Mądrość miłująca. Audieacje generalne: 14 V 1986. OR 7: 1986 nr 5 s. 19-20; tenże. Opatrzność Boża a wolność człowieka. Audieacje generalne: 21 V 1986. OR 7: 1986 nr 5 s. 20; tenże. Opatrzność Boża a przeznaczenie człowieka. Audieacje generalne: 28 V 1986. OR 7: 1986 nr 5 s. 20 n; tenże. Opatrzność Boża a obecność zła i cierpienia w świecie. Audieacje generalne: 4 VI 1986. OR 7: 1986 nr 6 s. 5; tenże. Opatrzność Boża przetrwycięża zło w Chrystusie Odkupicielu. Audieacje generalne: 11 VI 1986. OR 7: 1986 nr 6 s. 5 n; tenże. Opatrzność Boża a historyczne uwarunkowania człowieka w świetle Soboru Watykańskiego II. Audieacje generalne: 18 VI 1986. OR 7: 1986 nr 6 s. 6.

realizować swoje życie na drodze prawdy i miłości, wiodącej ku życiu wiecznemu w Bogu".²⁹ Tajemnica Bożej Opatrzności stanowi według Papieża potwierdzenie dokonanego przez Boga dzieła stworzenia. Bóg będący "ponad" nim, na co wskazano wyżej, jest w różnorodny sposób nieustannie obecny w swoich dziełach. Nie jest to wewnętrzna sprzeczność. Opatrzność Boża jest "transcendentną Mądrością" przenikającą to, co sama stworzyła. Człowiek umiłowany przez nią, jest równocześnie wezwany by uczestniczyć w Bożym planie, nie jako bierna istota, lecz jako rozumny współpracownik Bożej Opatrzności.³⁰

Tajemnica Bożej Opatrzności wskazuje na prawdę, według której Bóg Stwórca stwarzając ziemię i wszystkie byty ją zamieszkujące, to nie jest Deus otiosus. Wszystko, co Bóg stworzył należy do Niego i On tym kieruje. Sam człowiek jest zaś dziedzicem Bożego daru, a nie jego absolutnym, wyłącznym panem. Jest wobec Stwórcy odpowiedzialny za zlecone mu władarstwo.³¹ Istnieje zatem tajemnicze sprzężenie, zależność pomiędzy "stworzonym człowiekiem a Bogiem Stwórcą".³²

4. Bóg, który stworzył świat i człowieka, oraz który mocą swojej Opatrzności kieruje jego losami może być poznany na różnych drogach, m.in. na drodze poznania rozumowego. Jan Paweł II przypomina naukę Soboru Watykańskiego I, który w Konstytucji Dei Filius zwrócił uwagę na poznanie Boga odbywające się "w zwierciadle dzieła stworzenia".³³ Stworzenie wskazuje więc na swego Stwórcę. Jest ono jednakże, głosi papież, poznaniem częściowym, niepełnym. Poznawalność zatem Boga ze stworzeń nie znosi Jego istotowej "niepojętości".

Bóg pozostaje do końca nieogarniony przez umysł człowieka. Zdolności poznawcze człowieka nie są w pełni doskonałe. Człowiek jako istota stworzona nie potrafi zgłębić i pojąć całkowicie świata, a cóż dopiero Boga. Wiara w Boga przekraczającego wszelkie poznawcze granice, przekonanie

²⁹ Jan Paweł II. Boża Opatrzność. Audicje generalne. 30 IV 1986. OR 7: 1986 nr 4 s. 21.

³⁰ Tamże.

³¹ Jan Paweł II. Trzeba, by głos Indii sprzymierzył się z głosem Kościoła. 9 lutego 1986. Bombaj. Park Sziwadzi. Msza św. dla rodzin. OR 7: 1986 nr 2 s. 28.

³² Zob. A. Ganoczy. Stworczy człowiek i Bóg Stwórca. Warszawa 1982.

³³ Jan Paweł II. Bóg niepojęty, nieogarniony. Audicje generalne: 28 VIII 1985. OR 6: 1985 nr 8 s. 4; zob. tenże. O ile rozum ludzki sam poznaje Boga? Audicje generalne: 20 II 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 9 n; tenże. Egzystencjalny i personalistyczny wymiar wiary. Audicje generalne: 27 III 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 10.

o Jego niepojętości, jest według Papieża, dziedzictwem tradycji religijnych, przede wszystkim zaś chrześcijańskiej.³⁴

Mimo znacznych ograniczeń poznawczych człowieka, niewidzialny Bóg może stać się dla ludzkiego rozumu i świadomości niejako "widzialny". Dzieła stworzonego świata naprowadzają nieuprzedzony intelekt człowieka do odkrycia istnienia Boga. Papież Jan Paweł II snując refleksje na temat Boga przytacza teksty z Pisma Świętego mówiące o możliwości poznania Go jako Stwórcy.³⁵

Ojciec Święty naucza, iż stworzenie zawiera określony obraz Boga Stwórcy. Akt stwórczy nie może być rozpatrywany w oderwaniu od Boga takiego, jaki jest. On "wypowiada się" w stworzeniach i przez to człowiek może poznać Jego przymioty. Bóg jest więc przede wszystkim istnieniem samoistnym, absolutnie jednym i jedynym. Najpełniej prawdę o Bogu wyrażają dwa określenia: Byt i Miłość. Ten właśnie Bóg, który zwracając się do Mojżesza nazwał siebie Bytem, jest równocześnie Stworzycielem nieba i ziemi, który pozwala człowiekowi poznać Siebie na drodze rozumowej refleksji.³⁶

Jan Paweł II ucząc, że człowiek jest zdolny poznać Boga z dzieł stworzonych wyraża naukę całego Kościoła i to od początku jego istnienia. Poznanie to odbywa się na tzw. naturalnej drodze refleksji człowieka. Papież naucza, iż Bóg Stwórca pozostawia swoje ślady w każdym stworzeniu. Przyroda wskazuje na Jego kreacjonistyczną moc. Ślady Bożej obecności "w słońcu i w księżycu, a dobrej i wielkiej matce ziemi, w śniegu i w wulkanie, w jeziorach i rzekach, które biorą początek w waszych wysokich górach",³⁷ jak się wyraził Jan Paweł II w czasie spotkania z Indianami w Ekwadorze w dniu 31 I 1985 r., nie oznaczają panteizmu. Wyrażają prawdę, iż to Bóg i tylko Bóg jest Panem wszystkiego. On dał ludziom przyrodę, by wskazywała na Niego, przaprzyczynę świata.

Ojciec Święty przemawiając do kapłanów religii tradycyjnych w Togoville w Togo (Afryka) w dniu 9 VIII 1985 r. wskazał na "tajemnicę Tego,

³⁴ Jan Paweł II. Bóg niepojęty, nieogarniony s. 4.

³⁵ Jan Paweł II. Kto to jest Bóg? Audiencje generalne: 31 VII 1985. OR 6: 1985 nr 6-7 s. 12.

³⁶ Jan Paweł II. Istnienie Samoistne s. 3.

³⁷ Jan Paweł II. Wszyscyśmy w jednym duchu zostali ochrzczeni. 31 stycznia 1985. Latacunga.

Spotkanie z Indianami. OR 6: 1985 nr 2 s. 16.

który jest twórcą życia",³⁸ a którego człowiek jest w stanie poznać. Bogata natura ziemi, podkreślał Papież, oddziałuje na umysł i serca wszystkich ludzi, również tych, a może przede wszystkim, z kręgu kultur pierwotnych. Dzieła stworzenia więc niejako w naturalny sposób ukierunkowują człowieka ku Bogu. Adoracja Boga wypływa z kontemplacji przyrody. Serce ludzkie będące dziełem Boga, stworzone przez Niego, wzbudza coraz większe pragnienie przybliżenia się do Stwórcy, by poznawszy Go, równocześnie uznać w duchu uwielbienia i dziękczynienia za Pana i Przyczynowość wszystkiego, co jest. Myśl o Bogu Stwórcy winna być przepelniona duchem pokoju i poddania, a nie strachem. Wówczas człowiek bardziej przybliży się do swojego Stworzyciela i pełniej oraz głębiej i lepiej Go pozna.³⁹

Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* naucza, iż Bóg zamieszkujący niedostępną światłość (1Tm 6,16) komunikuje się przez swoje dzieła, "przemawia do człowieka językiem całego kosmosu".⁴⁰ Boże dzieła wskazują więc umysłowi ludzkiemu Bóstwo i potęgę samego Stwórcy. Tym samym te niewidzialne przymioty mogą być "dostrzeżone" przez człowieka (zob. Rz 1,20). Umysł ludzki szuka Boga w stworzeniach, w widzialnym świecie. Owszem, dochodzi do takiego poznania, lecz jest ono pośrednie i niedoskonałe, jak już wyżej wspomniano. Poznanie to, twierdzi Papież, nie jest jednakże "widzeniem Ojca". Poznanie Boga poprzez widzialny świat "za pośrednictwem stworzeń" nie jest więc doświadczeniem pełnego poznania. Słowa z Ewangelii św. Jana: "Boga nikt nigdy nie widział" (J 1,13) podkreślają, zaznacza Papież, niemożliwość dostrzeżenia Boga "twarzą w twarz" w świecie, niemożliwość poznania Jego istoty i natury w doczesnym wymiarze życia.⁴¹

Droga poznania Boga "przez rozum" odpowiada, według Papieża, woli Boga, który obdarowując człowieka rozumną naturą chciał, aby on mógł Go poznać. To odczytywanie głębokiej treści zawartej w rzeczach stworzonych jest konsekwentnym i stopniowym przybliżaniem się ludzkiego rozu-

³⁸ Jan Paweł II. Poczucie tego, co święte. 9 sierpnia 1985. Togoville. (Przemówienie) Do kapłanów religii tradycyjnych. OR 6: 1985 nr 8 s. 15.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ DM nr 2 s. 9.

⁴¹ Tamże.

mu, a więc całego człowieka do Boga. Jan Paweł II poznanie "przez rozum" określa jako "drogę wstępującą". Właśnie stworzenia są owymi stopniami, po których człowiek zmierza ku Bogu, poznawszy uprzednio prawdę, dobro oraz piękno zawarte w bycie stworzeń. Temu właśnie sposobowi poznania Boga przydaje Papież również określenie - "droga <<wiedzy>>".⁴²

Przedstawione wyżej poznanie Boga jest poznaniem pośrednim, jest drogą poznania naturalnego, a więc od strony człowieka. Wiąże się ona nierozzerwalnie z zagadnieniem stworzenia, stąd też została przedstawiona w & 1^o. niniejszego studium. Są jeszcze inne sposoby poznania Boga: na drodze łaski i wiary. Korelują one wyraźnie z zagadnieniem objawienia i dlatego też zaprezentowane zostaną w & 2^o. Podobnie w tym paragrafie omówi się poznanie Boga na drodze doświadczenia własnego istnienia (egzystencjalne poznanie Boga) oraz poznanie Boga z tradycji religijnych.

Tytułem dopowiedzenia należy w tym miejscu również zaznaczyć, iż stworzenie samo w sobie posiada aspekt objawienia. Bóg objawia się w stworzonym przez siebie świecie właśnie jako jego Stwórca. Bóg ujawnia siebie w stworzeniach i przez stworzenia, stąd też i one mogą być reflekto- wane w świetle wiary, która jest odpowiedzią człowieka na Boże objawie- nie. Pełen sens stworzenia i stworzeń może być odczytany jedynie przez wiarę. Jednakże z wyżej wspomnianych racji zagadnienia tego nie rozwija się w tym paragrafie.

Sumując rozważania przeprowadzone w & 1^o. niniejszego studium należy stwierdzić, iż opis stworzenia świata pozwala dostrzec trynitarny wymiar aktu stwórczego. Stworzenie zaś człowieka jest wydarzeniem na wskroś jedynym. W tym wspólnym początku rodzaju ludzkiego widoczny jest akcent personalistyczny i etyczny. Bóg chce dobra człowieka, który od Niego pochodzi. Prawda o stworzeniu świata i człowieka prowadzi w naturalny sposób do braterstwa ludzi. Ono właśnie "w początku" bierze swoje korzenie, "z początku wyrasta". Refleksja nad dziełem stworzenia pozwala dostrzec Boże przymioty. Bóg jako Byt i jako Miłość, jako Ojciec wszelkiego dobra, a więc bytu - kieruje światem mocą swojej Opatrzności. Tak widziana tajemnica Boga Stworzyciela usposabia człowieka do Jego poznania na drodze rozumowej czyli racjonalnej. Co więcej, w naturalny

⁴² Jan Paweł II. Egzystencjalny i personalistyczny wymiar wiary. Audiencje generalne: 27 III 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 10.

niejako sposób ukierunkowuje ku zagadnieniu Objawienia Boga. W tym miejscu zaakcentować również należy, iż całość dzieła stworzenia, a także człowiek pośród niego, stanowią może przedmiot dialogu życia. Opatrzność Boża zaś, czyli tajemnicza i twórcza obecność Boga w świecie, może być reflektowana w ramach tzw. dialogu doktrynalnego prowadzonego przez przygotowanych do niego specjalistów.

2. Objawienie Boga

Prawda o Bogu objawiającym się zostanie przedstawiona w oparciu o formy objawienia: przez stworzenia i w stworzeniach (1.); przez człowieka i w człowieku (2.). Rozróżni się następnie objawienie uniwersalne od objawienia specjalnego (3.); oraz przeprowadzi się analizę rozpoznania objawienia Bożego (4.), by ostatecznie skupić się na objawieniu w Chrystusie (5.).

1. Objawienie Boga w stworzeniach i przez stworzenia stanowi pierwszy stopień objawienia Bożego w ogóle.⁴³ Jan Paweł II głosi prawdę chrześcijańską o Bogu, który zaczął ujawniać się wobec ludzi poprzez rzeczywistość świata materialnego. Stworzony przez Boga świat nie posiada racji istnienia w sobie samym. Jako taki, wskazuje na swoją Praprzyczynę - Boga Stwórcę. Omówiona wyżej (zob. & 1 niniejszego studium) teologiczna prawda o Bożej Opatrzności, czyli o działaniu Boga w świecie, posiada znamiona epifanijne. Taki świat objawia Boga, manifestuje Jego tajemniczą obecność.⁴⁴

⁴³ O objawieniu w stworzeniach, poprzez które Bóg wychodzi na spotkanie człowieka a także o profetycznej wartości stworzeń zob. G. Thils. *Problem teologii religii niechrześcijańskich*. Warszawa 1975 s. 124-128. Z kolei M. Rusecki. *(Chrześcijaństwo a religie niechrześcijańskie w świetle teologii biblijnej*. W: M. Majewski, H. Zimoń (red.). *Religioznawstwo w katechezie. Materiały katechetyczne z religioznawstwa*. Kraków 1987 s. 128) omawiając religie niechrześcijańskie w świetle Objawienia Bożego, przytacza starotestamentalne świadectwa o Bogu objawiającym się przez świat i w świecie. Tenże autor stawia również tezę, że geneza religii niechrześcijańskich tkwi właśnie w Bożym objawieniu przez stworzenia. O epifanijności Boga w świecie i przez świat zob. *Istota i geneza religii*. Warszawa 1989 s. 191-197 (zwłaszcza s. 193-197).

⁴⁴ Bóg dając istnienie wszelkim stworzeniom "obdarzył" je równocześnie sensem istnienia. Potwierdza to nauka Soboru Watykańskiego II w Konstytucji *Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et spes"*: "Stworzenie bowiem bez Stworzyciela zanika. Zresztą wszyscy wierzący, jakkolwiek wyznawaliby religię, zawsze w mowie stworzeń słyszeli głos i objawienie Stwórcy. Co więcej, samo stworzenie zapada w mrok przez zapomnienie o Bogu". Tekst ten równie przekonuje

Poprzez dzieło stworzenia świata została odsłonięta wszelkim stworzeniom głębia Bożej Trynitarnej tajemnicy, czyli "Chwała Boża" (na co zwrócono już uwagę wyżej). Objawienie w stworzeniach i przez nie, w naturalny sposób jest warunkowane przez uprzedni akt stwórczy Boga. Już w tym akcie Bóg, jako doskonały Byt, pełen Prawdy, Miłości i Świętości objawił się światu w Komunii Trzech Osób Boskich. Ta prawda nazaczyła wszelki stworzony byt. Jan Paweł II naucza o "przeniesieniu <<na zewnątrz>>" (tj. w wymiar stworzeń), świata widzialnego i niewidzialnego głębi Bożej tajemnicy. Objawienie Boga jest więc, zdaniem Papieża, "zewnętrznym" wymiarem tajemnicy, ujawniającym się w stworzeniach i przez nie.⁴⁵

Najwyższy Pasterz Kościoła Katolickiego przypomina naukę Soboru Watykańskiego I, według której Bóg stworzył świat po to, by objawić swoją doskonałość przez dobra, których udzielił stworzeniom. A zatem Bóg objawia swoją dobroć w dobrach stworzonych, dla wszystkich bez wyjątku. Adresatem tej Bożej epifanii jest cała ludzkość w równym stopniu.⁴⁶

W stworzonym przez Boga wszechświecie, poczynając od istot nicożywionych aż po człowieka, wyraża się i ujawnia odwieczna Boża Mądrość i Miłość. To objawienie dokonuje się zarazem w poszczególnej części mikro- i makrokosmosu stanowiącym jedno. Jan Paweł II wskazuje, iż nadrzędnym, głównym celem stworzenia jest objawienie Mądrości oraz Miłości Boga. Te przymioty Boga stojące u genezy świata stały się zauważalne w stworzeniach powołanych do istnienia. Samo dzieło stworzenia, mówi obecny Papież, stanowi objawienie Boga w tych właśnie przymiotach.⁴⁷

o istnieniu tej podstawowej płaszczyzny jedności pomiędzy ludźmi - bycia stworzeniami objawiającymi Boga. Ustosunkowując się do powyższego urywku dokumentu Jan Paweł II wyraził pogląd: "W świetle nauki Vaticanum II prawda o stworzeniu jest nie tylko prawda wiary opartą na Objawieniu Starego i Nowego Testamentu. Jest to prawda, która łączy wszystkich wszystkich ludzi wierzących, "jakąkolwiek wyznawaliby religię" (KDK nr 36). Chodzi o tych wszystkich, którzy w "mowie stworzeń słyszą głos i objawienie Stwórcy" (Jan Paweł II. Stworzenie a słuszna autonomia rzeczy stworzonych. Audiencje generalne: 2 IV 1986. OR 7: 1986 nr 4 s. 19.

⁴⁵ Jan Paweł II. To, co uczyniliśmy dzisiaj, ma dla świata znaczenie życiowe. Przemówienie Papieża na zakończenie Światowego Dnia Modlitwy o Pokój. Asyż 27 X 1986. OR 7: 1986 nr 10 s. 16.

⁴⁶ Jan Paweł II. Stworzenie: objawienie chwały Bożej. Audiencje generalne: 12 III 1985. OR 7: 1986 nr 3 s. 10.

⁴⁷ Tamże; Jan Paweł II. Stworzenie nosi na sobie "ślady Trójcy" s. 10.

Świat ze wszelkimi stworzeniami, w których objawia się Bóg, posiada charakter sakralny. Papiież komentując w homilii wygłoszonej na Mszy Świętej w Delhi w dniu 2 II 1986 r. słowa psalmu 24(23),7; "Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się prastare podwoje, aby mógł wkroczyć król chwały", powiedział: "Zgromadzeni dzisiaj w stolicy Indii, u podnóża najwyższych gór świata, możemy to wezwanie Psalmu zaadresować do innej świątyni Boga: do tej świątyni, jaką jest cały świat zarówno widzialny, jak i niewidzialny. Bóg jest w tym świecie obecny, a mimo to pragnie jeszcze bardziej się do niego przybliżyć".⁴⁸ To oryginalne widzenie świata jako świątyni Boga posiada wyjątkowe znaczenie w podejmowaniu interreligijnych dialogów. Wszystkie stworzenia stanowią jedną wielką "świątynię Boga", w której On sam się ujawnia. Wszystkie stworzenia są jednym wielkim epitaficznym znakiem Boga.

Ojciec Święty naucza, iż na całym stworzeniu odcisnięte zostały "ślady Trójcy". Stworzenia noszą te ślady w sobie. To naprowadza Papiieża do stwierdzenia, iż wszechświat posiada strukturę logiczną (logos = słowo) oraz ikoniczną ("Eikon - obraz, obraz Boga Ojca"). Wszystkie więc stworzenia ujawniają Boga posiadają bowiem "logiczno-ikoniczną" strukturę.⁴⁹ Objawienie się Boga w stworzeniach jest darem dla człowieka. Ten sąd Biskupa Rzymu ma niebagatelne znaczenie. Adresatami objawiającego się daru okazują się wszyscy ludzie, a nie tylko chrześcijanie.

Głoszona przez Papiieża prawda o świecie jako objawicielu Boga znajduje potwierdzenie w danych biblijnych. Teologicznie posiada zatem niepodważalny walor.

2. Najdoskonalszym stworzeniem powołanym do istnienia przez Boga jest człowiek. W nim i przez niego Bóg również ujawnia swoją obecność.

⁴⁸ Jan Paweł II. Światło naszego świata Krzyż Chrystusa 2 lutego 1986. Delhi. Homilia podczas Mszy św. na stadionie Indiry Gandhi. OR 7: 1986 nr 1 s. 19. Stworzona przez Boga natura z całym bogactwem gatunków i rodzajów świata roślinnego i ukształtowaniem geograficznym jest nie tylko epifanem Boga, ale może stanowić sprzyjające środowisko obcowania wyznawców różnych religii w duchu tzw. dialogu życia. Dał temu wyraz Papiież głosząc homilię w Koczin w Indiach w dniu 7 II 1986 r.: "Przybyliście tu z różnych części Keralii, kolebki chrześcijaństwa w Indiach. Cały ten region, bogaty w rzeki, jeziora i kanały, palmy i piękne wzgórza porośnięte bujną i różnorodną roślinnością, oferuje oczom pielgrzymów obraz pełen wdzięku i uroku. Tutaj ludzie różnych religii starali się żyć w jedność i wzajemnie sobie pomagać" (Jan Paweł II. W służbie pojednania. 7 lutego 1986. Koczin. Homilia podczas Mszy św. OR 7: 1986 nr 1 s. 22). Taka postawa z pewnością wyraża fakt braterskiego obcowania wyznawców różnych religii - dzieci tego samego Ojca.

⁴⁹ Jan Paweł II. Stworzenie nosi w sobie "ślady Trójcy" s. 10.

Bóg stwarzając człowieka, związał się z nim w sposób wyjątkowy. Człowiek zatem z całą strukturą ontyczną, dzięki "podobieństwu" do Boga jest miejscem epifanijnym. Jest on z całą pewnością objawicielem Boga. Fakt ten jest potwierdzony również przez wielkość i godność człowieka. Jan Paweł II wprawdzie nie nazywa człowieka wprost epifanem Boga. Nauczanie jednakże Papieża ukazujące człowieka w świetle Objawienia Bożego pozwala zauważyć w Jego nauce niejako rewelacjonistyczną naturę osoby ludzkiej. Ojciec Święty do każdego bez wyjątku człowieka odnosi słowa z Ewangelii św. Jana (J 1,9): "Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi". "Oświecenie" przez Chrystusa każdego przychodzącego na świat człowieka nie jest więc niczym innym, jak widzeniem w nim miejsca epifanijnego.⁵⁰

Wprawdzie o stworzonym człowieku jako obrazie i podobieństwie Boga zawarte jest to, co Papież określa słowem "humanum" oraz to, co nazywa "divinum". "Humanum" wskazuje na esencjalny aspekt tajemnicy osoby ludzkiej - człowieczeństwo. "Divinum" zaś ujawnia epifanijność człowieka, a także nadprzyrodzone ukierunkowanie ludzkiego bytowania. Bez "divinum" człowiek nie jest w stanie osiągnąć własnej pełni, danej mu zamiarem Boga Stworzyciela. Nie jest w stanie rozwinąć i spełnić własnego "humanum". "Divinum" wskazuje na powołanie człowieka przez Wszechpotężnego i Wiecznego Boga do i dla "nieśmiertelności". Ani grzech człowieka, ani tym bardziej jego śmierć nie przekreśla tego powołania.⁵¹

Jan Paweł II uważa, iż "obraz Boży" w człowieku jest właściwością całego rodzaju ludzkiego w dziejach świata - od jego początku, aż do dnia Paruzji Jezusa Chrystusa. Każdy mężczyzna i kobieta przekazując z woli Boga życie potomstwu, również "przekazuje" ów "obraz Boży". Oznacza to ponadtemporalną solidarność całej ludzkości, przede wszystkim zaś epifanijny charakter wszystkich ludzi.⁵²

Ojciec Święty naucza, iż każdy człowiek jako "obraz i podobieństwo

⁵⁰ Jan Paweł II. *Wszyscyśmy w jednym duchu zostali ochrzczeni*. 31 stycznia 1985. Latecunga. Spotkanie z Indianami. OR 6: 1985 nr 2 s. 16.

⁵¹ Jan Paweł II. *Człowiek - obraz Boży jako podmiot poznania i wolności*. Audiencje generalne: 23 IV 1986. OR 7: 1986 nr 4 s. 20; tenże. *Człowiek stworzony na obraz Boga*. Audiencje generalne: 9 IV 1986. OR 7: 1986 nr 4 s. 19.

⁵² Jan Paweł II. *Jezus Chrystus prawdziwy człowiek*. Audiencje generalne: 27 I 1988. OR 9: 1988 nr 1 s. 19; tenże. *Obraz Boga*. Audiencje generalne: 25 I 1984. OR 5: 1984 nr 1-2 s. 20.

Boga", bez względu na wyznawaną religię wyraża to, co jest w nim boskie przez to, co jest ludzkie. Objawia nadto w sobie i sobą chwałę Boga Stwórcy. Posiada tę zdolność, bowiem ikonicznemu podobieństwu do Boga dana mu została możliwość "dostępu do prawdziwego poznania żywego Boga".⁵³

Posiadanie przez osobę ludzką władzy poznawania oraz niczym niezde-terminowanej, nieprzymuszonej woli jest znamieniem obrazu Bożego w człowieku. Jest on więc autonomicznym podmiotem własnych decyzji i czynów, również w relacji do Boga. Papież uważa, iż głębia języka biblijnego ujawniająca się w słowach - "człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga", daje podstawy, by sądzić również o pewnym podobieństwie Boga do człowieka (poznawanie Stwórcy odbywa się zatem na drodze refleksji nad tym podobieństwem). Nie chodzi jednakże o jakąś antropomorfizację Boga, lecz o podkreślenie wielkości człowieka i jego szczególnego powiązania ze swoim Stwórcą.⁵⁴

Jan Paweł II odnosi pojęcie "obrazu Boga" z przekazu kapłańskiego do opisu jahwistycznego. W wyniku tego dochodzi do wniosku, iż nie tylko samo człowieczeństwo stanowi o człowieku jako obrazie i podobieństwie Boga, lecz także "komunia osób". Ona objawia człowieka jako pełny obraz, bowiem w nim ujawnia się właśnie "istotowo Boska Komunia Osób".⁵⁵ "Obraz Boży" w człowieku należy rozumieć więc w aspekcie trynitarnym. Tak rozumiany człowiek bytuje dla Boga oraz innych ludzi. W ten sposób staje się "bezinteresownym darem" dla drugich. Wzorem zaś realizacji samego siebie jako osoby-daru jest Bóg w Trójcy Jedyny, który stanowi Komunię Osób. Stworzenie człowieka "na obraz Boga" posiada zatem interpersonalne odniesienie. Taki człowiek ma istnieć "dla" innych, ma spełniać się jako dar, będąc w relacji do drugich, bytując "dla" nich.⁵⁶ Prawda o człowieku jako obrazie i podobieństwie Boga stanowi osnowę

⁵³ Jan Paweł II. Człowiek stworzony na obraz Boga s. 19.

⁵⁴ "(...) Człowiek jest podobny do Boga: stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Wobec tego zaś - i Bóg jest w jakiejś mierze "podobny" do człowieka; może być poznawany przez ludzi na zasadzie tego podobieństwa". MD nr 8 s. 3.

⁵⁵ Jan Paweł II. Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. s. 40. Papież naucza: "Być osobą na obraz i podobieństwo Boga oznacza także bytować w relacji, w odniesieniu do drugiego "ja". Przygotowuje to ostateczne samoobjawienie się Boga Trójjedynego: jedności żyjącej w Komunii Ojca, Syna i Ducha Świętego. MD nr 7 s. 4.

⁵⁶ Tamże s. 5.

całości rozważań na temat objawienia się Boga w istocie ludzkiej.

Prawda ta poza wspomnianym podobieństwem wspólnotowym wyrażającym się w analogii: społeczność Osób Boskich - społeczność ludzka a stanowiącym model wszelkich międzypersonalnych relacji wyraża takie podobieństwo osobowe. Człowiek posiada rozum i wolną wolę. Te fundamentalne antropologiczne właściwości ludzkie są jakby refleksem Rozumu i Woli samego Boga. Nie oznaczają jednakże partycypacji duchowych dyspozycji człowieka w istocie samego Boga. Zachowana jest wyraźna linia demarkacyjna pomiędzy rozumem i wolnością człowieka a Rozumem i Wolnością Boga. Obraz Boży w człowieku wyraża jednak głęboką prawdę o nim samym, o jego autonomii, a także jego wielkości. Przede wszystkim zaś wskazuje na epifanijny charakter istoty ludzkiej.

Kolejnym świadectwem potwierdzającym epifanijność człowieka jest jego sumienie. Jest ono wewnętrznym głosem Boga w człowieku czy też odwiecznym prawem Bożym przenikającym byt ludzki. Każdy człowiek jest podmiotem działania Boga. Według nauki Kościoła Bóg jest również (choć nie tylko) immanentnie obecny w człowieku. Obecność ta wyraża się misteryjnym działaniem Boga w ludzkim wnętrzu, w tej "przestrzeni" bytu osoby, w której mają miejsce wybory moralne, sądy egzystencjalne o wyjątkowym znaczeniu dla człowieka. Naturalną konsekwencją działania Boga w sumieniu jest Jego ujawnienie się czyli objawienie. Tak więc sumienie które jest bardzo częstym motywem, wątkiem papieskich przemówień może być uznane za przestrzeń epifanijną osoby ludzkiej. Papież nie artykułuje tej tezy wprost, jednakże jest ona oczywistą konsekwencją Jego nauczania o sumieniu.⁵⁷

Sumienie ludzkie stanowi wewnętrzny wymiar człowieczeństwa. Tym natomiast poprzez co on ujawnia się ad extra jest nie tylko cała sfera moralności ludzkiej, lecz także kultura.

Mając na uwadze zagadnienie kultury jako przestrzeni realizacji człowieczeństwa można wyprowadzić wniosek, iż również ona jest w jakimś stopniu miejscem epifanijnym. Kultura jest darem Boga dla człowieka, jest również w pewnym sensie przymierzem pomiędzy Stworzycielem a istotą

⁵⁷ Zob. np. Jan Paweł II. Sumienie - miejsce dialogu Boga z człowiekiem. Audiencje generalne: 17 VIII 1983. OR 4: 1983 nr 7-8 s. 22; tenże. Kościół miejscem, w którym sumienie ludzkie wzrasta i dojrzewa. Audiencje generalne: 24 VI 1983. OR 4: 1983 nr 7-8 s. 23.

ludzką. Co więcej, Najwyższy Pasterz Kościoła naucza, iż każda kultura, nie tylko wywodząca się z judeo - chrześcijańskiego kręgu, jest bliska Bogu. W niej można dostrzec Boże dzieła realizowane przez człowieka. Jest ona niejako refleksem tego, co boskie w tym co ludzkie. Nie pozostaje ona nigdy "oderwana" od swojego twórcy, tego bezpośredniego człowieka, oraz Tego ostatecznego, którym jest Bóg. Wskazuje więc ona na Boga, a także na człowieka, który jest szczególnym miejscem epifanii Boga. Nic sposób więc, by największe dzieło twórczości człowieka, którym jest kultura, nie posiadało w jakimś stopniu epifanijnego charakteru.⁵⁸

Wreszcie na człowieka jako objawiciela Boga wskazuje miłość. Ona jest u genezy wszelkiego stworzenia powołanego do bytu, szczególnie zaś u genezy człowieka. Prawdę tę wyrażono już w poprzednim paragrafie. W tym miejscu należy zauważyć ją w innym aspekcie. Miłość jest po prostu epifaniem Bożej obecności. Bóg będący Miłością ujawnia się światu poprzez miłość. Ona zaś występuje tylko pośród osób. Objawienie miłości przez człowieka wypływa z pierwotnego objawienia miłości Boga. Człowiek, który miłuje innych ludzi, a przede wszystkim Boga, daje świadectwo obecności Trójjedynego Stwórcy w swoim wnętrzu. Tym samym, kochając ujawnia i objawia Boga. Epifanijność człowieka posiada zatem znamiona agapetologiczne.⁵⁹

Następca Apostoła Piotra głosi, iż powołaniem każdego człowieka jest "uczynienie" Boga racją swojego życia. To zaś domaga się, ażeby szukać Boga w ciągu całych dziejów własnego życia. Bóg nie jest bierny, zbliża się sam do każdego człowieka. Jest w nim obecny, bowiem jak głosi Jan Paweł II Bóg "dotyka naszego sumienia (zob. refleksja wyżej -ES), naszego losu".⁶⁰

Dotknięcie człowieka przez Boga z pewnością jest Jego objawieniem się w człowieku, w trakcie dziejów jego istnienia. Z pewnością może to być

⁵⁸ Jan Paweł II. Wierzymy w Boga, wielbimy Boga, szukamy Boga s. 15; tenże. Nauka-sumienie. Czas, by świat nauki zrozumiał, że przyszłość planety zależy od wyborów moralnych. 25 lutego 1981. Hiroszima. Uniwersytet Narodów Zjednoczonych OR 2: 1981 nr 7 s. 18.

⁵⁹ Jan Paweł II. Chrystus odpowiedzią Boga na najwyższe dążenie człowieka. 4 lutego 1986. Szilong. Msza św. na polu golfowym. OR 7: 1986 nr 2 s. 6.

⁶⁰ Jan Paweł II. Przed podróżą do krajów Dalekiego Wschodu i Oceanii. Modlitwa niedzielna z Papieżem: 16 XI 1986. OR 7: 1986 nr 11-12 s. 11.

kolejny aspekt epifanijności osoby ludzkiej. Zagadnienie poznania Boga na drodze własnego życia zostanie przedstawione w dalszym toku rozważań.

3. Omówione formy objawienia: przez stworzenie i w stworzeniach (1), a także przez człowieka i w człowieku (2) nie wyczerpują całości problematyki rewelacjonistycznej w świetle nauki Papieża Jana Pawła II.

Teologia rozróżnia objawienie uniwersalne; objawienie specjalne. To pierwsze odpowiada uniwersalnej historii zbawienia, drugie zaś historii specjalnej.⁶¹ W nauczaniu Jana Pawła II można dostrzec te przeplatające się wątki: wątek objawienia uniwersalnego, odnoszący się do całej ludzkości oraz wątek objawienia specjalnego, odnoszący się do religii chrześcijańskiej.⁶²

Uniwersalna historia zbawienia dotyczy całej ludzkości. Całą więc ludzkość obejmuje zbawcza wola Boga oraz powszechny plan zbawienia. Bóg wkracza w dzieje ludzkości poprzez akt stworzenia świata przede wszystkim zaś akt stworzenia człowieka. O ujawnieniu się Boga świadczy fakt, iż objawił się On również tym, którzy nie przynależeli do narodu wybranego, a których imiona i dzieje wspominają Stary Testament.⁶³

Objawienie uniwersalne nie przeciwstawia się objawieniu specjalnemu. Jedno też drugiego nie wyklucza. Niejako wypełnieniem objawienia uniwersalnego (aspekty tego objawienia ukazano wyżej omawiając epifanijność stworzeń i epifanijność człowieka) jest właśnie objawienie specjalne, które osiągnęło szczyt w Jezusie Chrystusie (objawienie w Chrystusie zostało ukazane w dalszym toku rozważań, dlatego w tym miejscu bliżej nie rozwija

⁶¹ Jan Paweł II jedynie chrześcijaństwo uważa za religię objawioną (zwrócono na to uwagę we wstępie do niniejszego studium). Papież dokonuje nadto rozróżnienia pomiędzy objawieniem naturalnym a objawieniem nadprzyrodzonym.

⁶² M. Rusecki reflektując temat epifanijnej obecności Boga w świecie stwierdza: "Objawienie się Boga przez stworzenia i w stworzeniach może być uważane za podstawę uniwersalnej historii zbawienia, do której należą wszystkie religie oparte na tym objawieniu. Nie jest to jednak objawienie pełne w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale pierwszy etap i sposób objawienia się Boga" (Istota i geneza religii s.197). Stanowisko radykalnie odmienne zajmuje T. Dajczek (Oryginalność chrześcijaństwa na tle innych religii. AK 108: 1987 z. 3 s. 368-369), który w ogóle nie koncentruje się na zagadnieniu Objawienia Boga przez stworzenia lecz podkreśla całkowitą emmanencję Boga wobec stworzeń w tzw. religiach kosmocentrycznych oraz radykalną Jego transcendencję w religiach teocentrycznych (judaizm, islam), by stwierdzić istnienie równowagi pomiędzy immanencją Boga i Jego transcendencją, która występuje jedynie w chrześcijaństwie.

⁶³ M. Rusecki. Istota i geneza religii s. 207 n.

się tego zagadnienia).

W trakcie spotkań z wyznawcami religii judaistycznej Jan Paweł II zwraca uwagę na fakt, objawienia Bożego jako płaszczyznę dialogu. Wspólne judaizmowi i chrześcijaństwu faktory objawienia są bezsprzecznie podstawą dialogu. Co więcej, Bóg objawiając się w kręgu kultury judeo-chrześcijańskiej objawił się dla wszystkich ludzi. Chrześcijanie właśnie przez wzgląd na objawienie Boże powinni angażować się w dialog.⁶⁴

4. Jan Paweł II w swoich rozważaniach nad objawieniem Bożym koncentruje się również na zagadnieniu jego rozpoznawania. Ojciec Święty naucza, iż jedynie objawienie Boże wyraźnie i w pełni ukazuje prawdę o stworzeniu. Żadne opisy mitologiczne czy też kosmologiczne podania nie wyjaśniają jej w sposób wystarczający. Poprzez objawienie Boże można poznać sens i cel bytów stworzonych, jak również i ich genezę. Bóg, jak podkreśla Papież, objawiając się ludziom jako Stwórca, ujaśnia im sens tego właśnie faktu, że jest Stwórcą. Prawdę tę winni ludzie rozpoznać i zaaprobować.⁶⁵

Biskup Rzymu naucza nadto, iż objawienie się Boga jest potwierdzeniem Jego istnienia: "Bóg, który się objawia, jest Bogiem, który istnieje".⁶⁶

Na drodze objawienia Bóg pozwala człowiekowi nie tylko stwierdzić i poznać sam fakt istnienia, lecz umożliwia poznanie Jego istoty (Poznanie Boga na drodze naturalnej poprzez refleksję rozumu ludzkiego nad stworzeniem przedstawiono w § 1. niniejszego studium), odczytanie Jego zbawczej woli i danie odpowiedzi na Boże wezwanie do dialogu.

Bóg obdarowując nieuprzedzony rozum ludzki łaską i wiarą usposabia człowieka do rozpoznawania Go na drodze pozaracjonalnej, co wcale nie oznacza - nieracjonalnej. Jest to niejako droga rozpoznania przekraczająca porządek natury, jednakże go nie burząca. Jezus Chrystus oświeca światłem swojego Ducha wszystkich ludzi, bowiem Jego objawienie jest przeznaczo-

⁶⁴ Jan Paweł II. Szacunek, dialog, współpraca. 7 października 1986. Lyon. Spotkanie ze wspólnotą żydowską. OR 7: 1986 nr 11-12 s. 29.

⁶⁵ Jan Paweł II. Prawda o stworzeniu i Bogu Stwórcy w Piśmie Świętym s. 8.

⁶⁶ Jan Paweł II. Kto to jest Bóg? Audyencje generalne: 31 VII 1985. OR 6: 1985 nr 6-7 s. 12.

ne dla wszystkich ⁶⁷ (Zagadnienie objawienia w Chrystusie rozwinię się w dalszym toku rozważań).

Poznanie Boga na drodze wiary ma swą genezę w Nim samym. Początek tego rozpoznania jest nie w człowieku, mimo iż to on wierzy, lecz w Bogu. Poznanie przez wiarę jest według Jana Pawła II czerpaniem z Bożego objawienia, w którym Bóg sam siebie ujawnia. Już sam fakt, że Bóg się objawił i objawia jest wyzwaniem, by człowiek Go poznał. Najpełniejszym poznaniem jest wiara. Poznanie "przez wiarę" posiada zatem bogate konsekwencje. Człowiek nie tylko poznaje istotę i istnienie Boga, ale Jego zbawczy względem siebie plan. Na drodze wiary człowiek przyjmuje całe objawienie wraz z jego zbawczą treścią i wezwaniem do dialogu z Bogiem. Poznanie Boga "przez wiarę" nie jest czystym fideizmem. Posiada głębokie rysy personalistyczne. To poznanie prowadzi człowieka, jak podkreśla Papież, do sytuacji, w której człowiek "cały powierza się Bogu". ⁶⁸

Według Najwyższego Pasterza Kościoła pomiędzy wiarą, to jest wyznaniem - "wierzę" a objawieniem istnieje ścisły związek. Papież określa tę łączność używając przymiotników "genetyczna", "organiczna". Wiara nie jest rzeczywistością uprzedzającą objawienie. To objawienie jest pierwotne względem wiary. Bez objawienia nie można byłoby w ogóle mówić o wierze. Wiara według Papieża jest po prostu odpowiedzią człowieka na Boże objawienie. W tym też sensie może być ona drogą rozpoznania objawiającego się Boga. ⁶⁹

Drogi poznania "przez wiarę" i "przez rozum" niejako spotykają się w człowieku, by wzajemnie się dopełnić i wspomagać. Poznanie na drodze wiary dopełnia niedoskonałe a równocześnie pośrednie poznanie "przez rozum". Poznanie Boga "przez wiarę" jest innym poznaniem od czystej refleksji rozumowej oscylującej wokół pojęcia - "wiem". Ludzkie "wiem", chociaż niedoskonałe i niepełne, może stanowić punkt wyjścia dla "wierzę". Poznanie rozumowe jest poznaniem niejako z natury. Poznanie "przez

⁶⁷ O poznaniu Boga na drodze łaski i wiary zob. Jan Paweł II. Przed podróżą do krajów Dalekiego Wschodu i Oceanii s.11; zob. też tenże. Wierzyć znaczy przyjąć samoobjawienie się Boga. Audiencje generalne: 3 VI 1985. OR 6: 1985 nr 4-5 s. 19.

⁶⁸ Jan Paweł II. Egzystencjalny i personalistyczny wymiar wiary. Audiencje generalne: 27 III 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 10.

⁶⁹ Jan Paweł II. Co to znaczy "wierzyć"? Audiencje generalne: 13 III 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 9.

wiarę" jest poznaniem z łaski. Wiara przybliża człowieka do Boga, który się objawia. Wiara człowieka w pewnym sensie "dotyka" Jego tajemnicy.⁷⁰

Kolejnym sposobem rozpoznania objawienia Bożego jest droga poznania z tradycji religijnych. Papież nie podejmuje tego tematu wprost. Można jednakże dostrzec tę formę poznania, implicite zawartą w niektórych Jego tekstach. Bóg objawiający się wyznawcom religii Mojżeszowej pozwolił im rozpoznawać Siebie. Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* akcentuje osobowy charakter Bożego miłosierdzia. Bóg ogarniając ludzi miłosierdziem równocześnie ujawniał im się w sposób tajemniczy ale faktyczny jako osoba. Mając zatem świadomość tajemniczej obecności i działania miłosierdzia Bożego w świecie, a więc i w religiach (np. w judaizmie) nie sposób nie uznać tradycji religijnych jako miejsca epifanijnego.⁷¹

Sama religia stanowi wg Jana Pawła II szczególną komponentę ziemskiego bytowania człowieka. Religie są równocześnie tymi rzeczywistościami, w których człowiek "na różny sposób układa swój stosunek do <<ogarniającej nasz byt tajemnicy>>".⁷² Różne tradycje religijne są więc pewną bliżej niewyrażoną, tajemniczą drogą poznania Boga. Papież zwraca uwagę, iż chrześcijaństwo od początku swojego istnienia dostrzegało "niewysłowioną obecność Słowa w umysłach ludzkich, a także w przejawach kultury i cywilizacji".⁷³ Co więcej, konkluduje Ojciec Święty, "wszystkim ludziom, bez względu na ich konfesyjną przynależność właściwy jest tzw. <<zmysł religijny>>".⁷⁴ Według Jana Pawła II stanowi on "religijne poznanie Boga przez ludy".⁷⁵ Poznanie to Papież wiąże z poznaniem na drodze rozumu. Związanie i przyporządkowanie tych sposobów poznawania Boga: na drodze rozumu i z tradycji religijnych nie jest żadną miarą ich utożsamianiem.

Poznanie religijne nie jest również tożsame z rozumowymi refleksjami

⁷⁰ Jan Paweł II. Egzystencjalny i personalistyczny wymiar wiary s. 10; tenże. O ile rozum ludzki sam poznaje Boga? Audiencje generalne: 20 III 1985. OR 6: 1985 nr 3 s. 10.

⁷¹ DM przypis 52 s. 11.

⁷² Jan Paweł II. Wiara chrześcijańska a religie niechrześcijańskie. Audiencje generalne: 5 VI 1985. OR 6: 1985 nr 6-7 s. 9.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

filozofów. Nie zbiega się także z wiarą chrześcijańską, która swój fundament znajduje w Objawieniu. Poznanie Boga z tradycji religijnych choć ogarnia i obejmuje całego człowieka różni się więc od poznania opartego na Objawieniu.⁷⁶

Rozróżnianie poznania z tradycji religijnych oraz wiary chrześcijańskiej nie stanowi, wg Jana Pawła II, żadną miarą źródła dla deprecjacji tego pierwszego. Choć jest ono wg Papieża konieczne, to z drugiej strony uwyraźnia pewne podobieństwa wartości ogarnianych przez wiarę chrześcijańską i poznanie religijne. Poznanie Boga z tradycji religijnych stanowić może prelorację (przygotowanie) do przyjęcia samej Ewangelii. Zwrócił na to uwagę Paweł VI w Adhortacji Apostolskiej "Ewangelii immutandi", a akcentuje to Jan Paweł II.⁷⁷

Poznanie Boga z tradycji religijnych nie wyklucza żadną miarą tajemniczej obecności Chrystusa w innych religiach. Najpełniej myśl tę wyrażają słowa samego Papieża, który podczas audiencji generalnej w dniu 5 VI 1985 r. (poświęconej chrześcijańskiej wierze w relacji do niechrześcijańskich religii) stwierdził: "[...] wierzyć po chrześcijańsku to znaczy tym głębiej przyjmować, wyznawać i głosić Chrystusa, który jest 'drogą, prawdą i życiem' (J 14, 6), im bardziej Jego znaki, Jego odbicie i niemal Jego zapowiedź ukazują się w wartościach innych religii".⁷⁸

Kolejną formą poznania objawiającego się Boga jest wreszcie "dostrzeżenie" Go na drodze własnego życia. Jest to doświadczana wewnętrznie i egzystencjalnie obecność Boga. U źródeł tego odczucia znajduje się naturalna otwartość człowieka na transcendencję. Człowiek jest intuicyjnie ukierunkowany ku Bogu, który ujawniać się może na różnych etapach ludzkiego życia. Są chwile w dziejach człowieka, w których Bóg bardzo wyraźnie pozwala odczuć swoją obecność i działanie. Mogą to być momenty ekstremalne, w których w sposób szczególny zaznacza się dramat ludzkiego istnienia. Mogą to również być chwile ważnych decyzji życiowych, czy też wyborów moralnych, choć także sytuacje niczym szczególnym się

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże; T. Dajczek (Teologia religii. W: Chrześcijaństwo wśród religii. Warszawa 1990)

nawiązując do refleksji przeprowadzonej przez Jana Pawła II w czasie audiencji generalnej w dniu 5 VI 1985 r. stwierdza: "Papież mówi o jednej religii objawionej: sugeruje to, że w innych religiach nie ma objawienia" s. 65.

nie wyróżniające. Jan Paweł II nie nazywa tych życiowych doświadczeń człowieka wprost jako poznanie Boga, który się objawia. Z całą jednak pewnością poznanie Boga na drodze własnego życia może być kolejną formą odczytania epifanijności Boga.

Egzystencjalne poznawanie Boga wyraża się przede wszystkim dostrzeganiem celowości własnego życia. Wydarzenia w życiu konkretnej jednostki ludzkiej posiadają ostatecznie określony cel. Człowiek nie jest w stanie wyjaśnić i zinterpretować sensu wszelkich zdarzeń, które go spotykają. Człowiek wg Papieża nie tylko nie jest sam sobie stwórcą ale też nie potrafi zapanować w pełni nad wydarzeniami "dotykającymi" jego egzystencję. Wnikając natomiast w sens wszystkich faktów i wydarzeń, które go spotykają, jak również analizując okoliczności życia "zbiegające się" wokół niego potrafi dostrzec cel własnego przeznaczenia. Wówczas, konkluduje Papież, człowiek "skłonny jest potwierdzić panowanie Tego, który go stworzył i kieruje jego życiem".⁷⁹ W ten sposób rozpoznaje Boga na drodze własnego życia. Jan Paweł II naucza, iż "Bóg pozostawił po sobie w świecie" i w naszych dziejach" rozliczne "znaki prawdy"⁸⁰ wskazujące na Niego. Poznanie Boga na drodze własnego życia stawia przede wszystkim postulat otwartości na te znaki, która nie jest niczym innym jak intelektualną uczciwością człowieka wobec prawdy o sobie i o Bogu.

5. Apogeum Bożej rewelacjonistycznej inicjatywy stanowi objawienie Boga w Chrystusie. Posiada ono uniwersalne przeznaczenie. Jest objawieniem dla wszystkich ludzi, nie tylko dla chrześcijan.

To dzięki Chrystusowi człowiek może ostatecznie odnaleźć przystęp do samego Boga, samoobjawienie Boga osiągnęło bowiem swoją pełnię właśnie w Synu Bożym. W Nim ostatecznie zostało potwierdzone Ojcostwo Boga, który jest źródłem objawiającego się Słowa. Bóg jest Bogiem osobowym a nie jakąś bliżej nie sprecyzowaną ideą, bytem bliżej nieokreślonym, czy też tylko mocą lub energią. Bóg, będący Osobą, wychodzi naprzeciw każdej osobie ludzkiej, naprzeciw wszystkim ludziom. W objawieniu w Chrystusie Bóg otworzył się przed ludzkością, ukazał głębię swego istnienia, tajemnicę swojej Osoby. Dzięki temu każdy może "zwracać się do

⁷⁹ Jan Paweł II. Wierzymy, bo Bóg objawił się ludziom. Audiencje generalne: 10 VII 1985. OR 6: 1985 nr 6-7 s. 11.

⁸⁰ Jan Paweł II. Wierzę w Boga. Audiencje generalne: 30 VII 1985 nr 6-7 s. 11.

Niego, jak do najświętszego boskiego "Ty".⁸¹ Jest w stanie to uczynić, głosi dalej Papież, "gdyż nasz Bóg ogarniając sobą wszystko, co istnieje i przewyższając to wszystko w sposób nieskończony swoim Bóstwem, równocześnie jest najbliższy w stosunku do każdego, najbliższy naszej najgłębszej istocie(...)"⁸² Bóg objawiający się ludzkości, osobowy Bóg objawienia dzięki Chrystusowi w pełni ujawnił siebie.

Stworzenie i człowiek z całym bogactwem swojej egzystencji wskazują na Boga, lecz tylko w Chrystusie niewidzialne przymioty Boga mogą być "dostrzeżone". Żadne stworzenia, żadne dzieło stwórczej Mocy nie ujawnia Boga tak, jak to czyni Chrystus. W Nim objawia się Bóg w miłości do człowieka. To właśnie czyni niewidzialne przymioty Boga niejako "widzialnymi". Jezus Chrystus swoimi słowami, jak również potwierdzającymi je czynami, uobecnia Boga Ojca pośród ludzi. Jest więc Jego czytelnym znakiem. "W tym widzialnym znaku, konstatuje Papież w encyklice *Dies in misericordia*, ludzie ówczesni - ale także ludzie naszych czasów - mogą 'zobaczyć' Ojca". Jezus Chrystus objawiając Boga Ojca, tym samym uobecnia Go w świecie. Objawienie Boga, Jego miłości i miłosierdzia w Chrystusie jest równocześnie najpełniejszą legitymacją Jego mesjańskiego posłannictwa. Jan Paweł II zwraca uwagę na to, że objawienie miłości przez Chrystusa jest apelem, aby ludzie w życiu kierowali się przede wszystkim tą samą miłością.

Pełnią i szczytem Bożego Objawienia jest więc Jezus Chrystus. W Nim objawił się Bóg Ojciec "bogaty w miłosierdzie" względem wszystkich ludzi. W Jezusie, głosi Papież w encyklice *Dives in misericordia*, można dostrzec Oblicze Ojca. Objawienie Boga Ojca w Chrystusie jest zatem prawdą uniwersalistyczną, przed którą stają wszyscy ludzie.

Przeprowadzone w & 2°. niniejszego studium refleksje nad objawieniem Boga w stworzeniach i przez stworzenia wskazują na epifanię wszechobecność Stworcy. Bóg objawia się ludziom w swoich dziełach, przemawia językiem stworzonego przez siebie świata, językiem natury, przyrody, kosmosu. Wyjątkowym miejscem epifanijnym jest człowiek, którego geneza oraz istota wskazują na Boga. Dawcą życia, jednakże pełnia Bożego

⁸¹ Jan Paweł II. Bóg naszej wiary. Audiencje generalne: 24 VII 1985. OR 6: 1985 nr 6-7 s. 12.

⁸² Tamże.

Objawienia zrealizowała się w Chrystusie.

Wypada nadto zaznaczyć, że objawienie Boga może być przedmiotem dialogu doktrynalnego. Również fakt, iż każdy człowiek, bez względu na wyznawaną religię jest miejscem epifanijnym, posiada wyjątkowe znaczenie w odniesieniu do dialogu w ogóle, dialogu zaś międzyreligijnego w szczególności.

Czy i na ile kreacjonistyczna i rewelacjonistyczna inicjatywa Boga może być podstawą dialogu chrześcijaństwa z innymi religiami? Odpowiadając na postawioną kwestię, a równocześnie sumując refleksje przeprowadzone w niniejszym studium należy dobitnie podkreślić, co czyni Jan Paweł II, że Bóg Stwórca jest jednego świata. Motywem aktu stwórczego była ta sama miłość względem wszystkiego, co powołane zostało do istnienia. Stworzony przez Boga świat jest jedynym środowiskiem człowieka. Miłość Boża wezwała do bytu cały rodzaj ludzki, w tym każdą konkretną osobę, bez względu na kontekst geograficzny, historyczny, kulturowy czy religijny.

Ten sam Bóg, w którego wierzą chrześcijanie, jest Bogiem wszystkich ludzi, bez względu na wyznawaną przez nich religię, i On decyduje o losach świata. Jego przymioty, natura, sam fakt Jego istnienia może być poznawalny przez każdego człowieka. Jest czymś oczywistym, że teologowie poszczególnych religii w różny sposób interpretują te podstawowe doktrynalne prawdy. Tym bardziej powinni więc spotykać się, by w ramach tzw. dialogów doktrynalnych rozważać interesujące kwestie. Powinni na drodze rozmów, wymiany poglądów, a nie przez polemiki, dążyć do wzajemnego zrozumienia.

Stworzenie świata przez Boga, przekonuje ludzkość, że jest już jedną, niepodzielną rodziną, mimo istniejących różnic. Te różnice są drugoplanowe, co wcale nie oznacza, że nicistotne. Powinny one ustępować jednakże przed fundamentalną prawdą o jedności rodziny ludzkiej. Ta jedna, niepodzielna rodzina nie ma wielu różnych Stwórców. Inne widzenie Boga przez wyznawców różnych religii nie może w żadnym wypadku mieć wpływ na poniżające, lekceważące czy dumne odnoszenie się chrześcijan do nich. Wręcz przeciwnie, powinno stanowić impuls do większej miłości względem Boga Stwórcy, do głębszej adoracji Jego Boskości i gorliwszego głoszenia Jego Tajemnicy, jak również powinno otwierać chrześcijan na świat innych idei i myśli. Postawa taka wyraża fundamentalną zasadę dialogu, którą jest równość pomiędzy partnerami.

Pan Bóg szanuje człowieka w jego wolności. Widzi wszystkich, którzy składają Mu hołd, nawet tych, którzy być może nie mają takiej świadomości. Bóg jest Ojcem wszystkich ludzi. Każdy bez wyjątku do Niego należy, również ten, który w Niego nie wierzy, bądź wierzy "inaczej" niż chrześcijanin. Wszyscy więc ludzie, bez względu na to, jaki sprawowaliby kult, bądź jaką wyznawaliby religię, wszyscy są dziećmi Boga, który jest ich Panem.

Bóg swoją miłością obdarzył wszelkie stworzenia. Sam akt kreacjonistyczny, będący ogólnoludzką prawdą i tajemnicą, wiąże się nierozłącznie z obietnicą nowego stworzenia. Budowanie więc cywilizacji miłości (pojęcie to nie powinno być obce wyznaniom innych religii) jest kreowaniem nowego stworzenia. Ziemia bowiem z woli Boga Stwórcy stanowiąca mieszkanie ludzi jest Jego własnością. W tym też duchu, z głęboką czcią wobec Stworzyciela, powinni spotykać się w dialogu chrześcijanie z wyznawcami innych religii. Prawda powyższa winna być nade wszystko racją za podejmowaniem dialogu.

Podmiotem we wszelkich religiach jest człowiek. Tajemnica stworzenia człowieka jest jedna i ta sama, początek i cel każdej osoby ludzkiej jest jeden. Od Boga, poprzez rzeczywistość doczesną, ma dojść ona na powrót do swej przyczyny stwórczej. Te właśnie prawdy chrześcijańskie powinny stać się motywem i impulsem do czynnego zaangażowania się w dialog, wykorzystując ku temu wszelkie okoliczności codziennego życia (tzw. dialog życia). Głęboka świadomość tych prawd w naturalny sposób będzie "wołać" o zaangażowanie się w dialog z wyznawcami innych religii. Wyzwaniem do podjęcia dialogu jest również tajemnica Bożej Opatrzności. To sam Bóg, który mądrością swoją kieruje dziejami i losami stworzenia, pobudza wierzących do zaangażowania się w dialog.

Kolejną podstawą dialogu stanowić może problematyka poznania Boga. Prawda o poznaniu Boga w stworzeniach jest bezsprzecznie niepodważalną płaszczyzną spotkania wszystkich ludzi w Bogu Stwórcy. Poznanie "przez rozum", który odczytuje głęboką treść zawartą w rzeczach stworzonych, jest poznaniem właściwym dla ludzi wszystkich religii (jest to oczywiście sąd wydany z chrześcijańskiego punktu widzenia, bowiem są religie, które nie podzielają tej tezy). Poznanie Boga nigdy nie jest pełne. Wiara w Boga przekraczającego wszelkie poznawcze granice, przekonanie o Jego niepojętości, pozwala zbliżyć się znacznie wyznawcom różnych religii, bowiem Bóg, którego oni czczą lub poszukują jest Bogiem niepojętym. Stanowić

ta prawda może przestrzeń wyjątkowego zbliżenia pomiędzy różnymi religiami.

Teofanijność człowieka wskazuje, iż objawienie Boga nie jest czymś zewnętrznym. Jan Paweł II naucza nadto, iż rozpoznanie objawienia Bożego przez człowieka jest możliwe. Posiada przez to szczególne znaczenie odnoszące się do interpersonalnych relacji człowieka z Bogiem. Zarówno teofanijność człowieka, jak i umiejętność rozpoznawania Bożego objawienia może być kolejnym argumentem za podejmowaniem przez Kościół interreligijnego dialogu.

Szczytem samoobjawienia się Boga jest Jezus Chrystus. Bóg właśnie w Chrystusie objawił się dla ludzi wszystkich czasów i kultur. Jedynie w Chrystusie, w którym uobecnił się Bóg, można zrozumieć człowieka, na co wielokrotnie zwraca uwagę Papież. Chcąc zrozumieć zatem wyznawcę innej religii należy "patrzeć" na niego w optyce Chrystusa, w którym ma miejsce w sposób niepowtarzalny i jedyny samootwarcie się Boga na świat i na człowieka. To samoujawnienie się Boga Ojca w Chrystusie jest wezwaniem, by i chrześcijanie otwierali się na wyznawców innych religii. Najpełniej to mogą uczynić właśnie na drodze dialogu. Wreszcie należy podkreślić iż objawienie Boga w Chrystusie przenika i jakoś obejmuje wszystkie formy objawienia znane wyraźnie lub pośrednio w religiach. Wobec tego dialog stanowi zadanie, którego nie sposób nie wypełniać.

Niekwestionowaną prawdą jest wobec powyższego stwierdzenie, iż w poszczególnych religiach można dostrzec wątki kreacjonistyczne i rewelacjonistyczne. Chociażby z tego powodu, nie wnikając w treść tych wątków, dialog okazuje się wyzwaniem, które należy podjąć. Trudno mówić w przypadku wątku kreacjonistycznego, o dopełnieniu przez chrześcijaństwo stadium zaczątkowego obecnego w innych religiach. Raczej chodzi o wyeksponowanie podstawowej prawdy wspólnej wielu religiom, którą jest dzieło kreacji świata i człowieka z zaznaczeniem, iż jej pełnia głoszona jest przez Kościół. Z tego też względu jawi się konieczność dialogu. W przypadku zaś objawienia, omówionego w niniejszym studium można by mówić o pewnym stadium wyjściowym, zaczątkowymobecnym w innych religiach, które znalazło wypełnienie w chrześcijaństwie. Jan Paweł II nie wyraża tej tezy wprost, jednakże można ją postawić po przeanalizowaniu całości Jego nauki na temat rewelacjonistycznej inicjatywy Boga. Dialog jawi się więc

jako imperatyw, którego nie sposób odrzucić.

Ostateczny wniosek z powyższych rozważań to stwierdzenie, że prawda o stworzeniu i objawieniu się Boga stanowi niekwestionowaną podstawę dialogu Kościoła z innymi religiami.

* * * *

S k r ó t y

AK - "Ateneum Kapłańskie". Włocławek 1909-

DM - Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym Miłosierdziu *Dives in misericordia* do Biskupów, Kapłanów i Wiernych całego Kościoła katolickiego. OR 1: 1980 nr 10 s. 9-16.

DV - Encyklika "Dominum et Vivificantem" Ojca Świętego Jana Pawła II o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata. OR 7 nr 4 s. 5-18.

MD - List apostolski "Mulieris dignitatem" Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety. OR 9: 1988 nr 8 s. 3-12.

OR - "L'Osservatore Romano". Wydanie polskie. Citta del Vaticano 1980-